GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., Inseracyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 239. Środa 16. października 1850. Rok bieżący gazety 39.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Portugalia. — Hyszpania. — Francya. — Holandya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Obwieszczenie.

Lwów, 13. października. Przyprowadzając konstytucyjną zasadę równego uprawnienia wszystkich narodowości do skutku, i zważywszy, że także szczepowi ludu, który mniejszość stanowi, należy podać potrzebne środki do pielęgnowania swego języka i do wykształcenia się w nim w szkołach, nakoniec ze względu, że dla obywatela austryackiego państwa nieodbicie potrzebna jest doskonała znajomość języka niemieckiego, przepisało wysokie ministeryum publicznej nauki dekretem z 12. września b. r. l. 7632 względem naukowych i krajowych języków w gymnazyach galicyjskich, dla zaprowadzenia stałego porządku w dotychczasowych wielorako od siebie odstępujących ćwiczeniach, co następuje:

a) W gymnazyach w Bochni, Tarnowie, Sączu i Rzeszowie językiem naukowym jest język polski, jednakże jeografia i hystorya od trzeciej aż włącznie do ósmej, następnie język łaciński i literatura w siódmej i ósmej, nakoniec grecki język i literatura w ósmej klasie, będą w niemieckim języku wykładane, i w tej nauce języków będą tłumaczenia jak z greckiego i łacińskiego na niemieckie, tak też odwrotnie wykonywane.

b) Polski język i literatura stanowi we wszystkich ośmiu klasach przedmiot powszechnie obowiązujący, dla którego należy użyć wyznaczonej w planie organizacyi dla ojczystego języka liczby tygodniowych godzin naukowych z tym wyjątkiem, aby w pierwszej i drugiej klasie ta liczba o jedną godzinę zmniejszona była.

c) Niemiecki język i literaturę należy jako powszechnie obowiązujący język we wszystkich ośmiu klasach wykładać, a to w pierwszej i drugiej klasie tygodniowo przez 6, w trzeciej i czwartej przez 5, a w innych klasach przez 4 godzin.

d) Język halicko-ruski należy w każdem gymnazyum, gdzie się potrzeba tego okaże, jako wolny przedmiot wykładać w tem znaczeniu, iż od decyzyi rodziców zależy, czy synowie ich słuchać go mają, uczniowie mogą ten przedmiot wprawdzie później, ale niepowinni go w żaden sposób prędzej, jak w drugiej klasie zaczynać.

e) W gymnazyum Przemyskiem pozostaje język niemiecki językiem naukowym, język polski i halicko-ruski będą jako wolne przedmioty jednak w tem znaczeniu wykładane, że każdy uczeń według decyzyi swych rodziców jednego z obu nauczyć się musi; a nakoniec że religia uczniom rusko-halickim będzie wykładana w języku ruskim, a innym uczniom w języku polskim, w obu przypadkach zaś według potrzeby z równoczesnem użyciem języka niemieckiego.

f) W gymnazyum Krakowskiem jest polski język językiem naukowym; język niemiecki będzie we wszystkich klasach jako obowiązujący przedmiot wykładany, i w miarę jak się go uczniowie powoli dostatecznie nauczą, dla gruntownego ćwiczenia się w nim będzie tak zastosowany w nauce, jak *sub a)* dla gymnazyów Bocheńskiego, Tarnowskiego, Sandeckiego i Rzeszowskiego przepisano.

g) W innych w Galicyi wschodniej położonych gymnazyach trwać będzie tymczasowo język niemiecki jako język naukowy, a rusko-halicki nastąpi zwolna w tej mierze, jak się uzdolnieni nauczyciele i przydatne książki naukowe do tego znajdą.

h) Jednakże należy już teraz naukę religii, jak się już działo w ostatnim czasie, uczniom rusko-halickim w języku ruskim, a innym uczniom w języku polskim, wszelako tak wykładać, by obok albo wraz z temi językami według potrzeby uczniów, albo jeżeliby się zwłaszcza w wyższych klasach okazała potrzeba stosownych książek naukowych, także język niemiecki był używany.

i) Rusko-halicki i niemiecki język należy wykładać jako powszechnie obowiązujące przedmioty, pierwszy tymczasowie jak dotychczas tygodniowo przez dwie godziny, drugi z liczbą godzin wyznaczoną dlań w planie organizacyi. Oprócz tego należy w każdem gymnazyum język polski jako wolny przedmiot wykładać, dla którego się tygodniowo według potrzeby 2—3 godzin wyznacza. Uczniowie mogą wprawdzie zacząć go później, ale w żaden sposób nie prędzej jak w drugiej klasie.

k) Wyjątkowe stanowisko zajmuje gymnazyum dominikańskie we Lwowie. W niem język niemiecki jest językiem naukowym i powszechnie obowiązującym przedmiotem, a rusko-halicki i polski język są przedmiotami wolnemi w tem znaczeniu, że każdy uczeń musi się uczyć jednego z tych języków, ale wybór między oboma rodzicom jest pozostawiony.

l) Jeżeliby liczba uczniów obudwu gymnazyów lwowskich wymagała obecnie zaprowadzenia klas pobocznych, należy poboczne klasy naukowego gymnazyum, jeżeliby się potrzebne w tej mierze siły naukowe znalazły, tak urządzić, jak dla gymnazyum w zachodniej Galicyi rozporządzono. Zresztą jeżeliby, dla zapobieżenia nadal przepełnieniu obu lwowskich gymnazyów, okazała się potrzeba zaprowadzenia trzeciego gymnazyum, należy to gymnazyum we wszystkich klasach na wzór właśnie namienionych zachodnio-galicyjskich gymnazyów urządzić.

Któreto rozporządzenia podają się niniejszem do wiadomości publicznej.

Wiedeń, 12. października. Dnia 13. październ. wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany CXXXIV. zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa, a mianowicie w pojedynczem niemieckiem i w madjarsko-kroacko (illiryjsko), serbsko (illiryjsko), romańsko niemieckiem podwójnem wydaniu. Dnia 14. października 1850 wyjdzie z tego zeszytu czesko-niemieckie podwójne wydanie.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 380. Dekret ministerstwa wyznań i nauk publicznych z d. 4go paźd. 1850, którym ogłoszono przyzwolone najwyż. uchwałą z d. 29. września prowizoryczne przepisy o akademiach prawniczych w Węgrzech.

Nr. 381. Dekret tego samego ministerstwa z tego samego datum, którym ogłoszono przyzwolone najwyż. postanowieniem z dnia 29. września 1850 prowizoryczne przepisy o akademii prawniczej w Zagrabiu.

Razem z tym zeszytem wyjdzie i będzie rozesłany *52 zeszyt dodatkowy*, zawierający najuniżeńsze przedstawienia ministra wyznań i nauk publicznych do obydwóch powyższych w CXXXIV. zeszycie pow. dzien. ustaw państwa pod nr. 380 i 381 zawartych dekretów.

Dnia 13. października 1850 wyjdzie także i będzie rozesłany XLVII. zeszyt powszech. dzien. rząd. ustaw państwa — wydany d. 26. kwietnia 1850 tymczasem tylko w pojedynczem niemieckiem i w madjarsko-niemieckiem podwójnem wydaniu — w kroacko (illiryjsko) serbsko (illiryjsko) i romańsko-niemieckiem podwójnem wydaniu. — Dnia 14. październ. 1850 r. wyjdzie z tego zeszytu czesko-niemieckie podwójne wydanie.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 144. Dekret ministra wyznań i nauk publicznych z d. 29. marca 1850, którym zaprowadzone dekretem ministeryalnym z d. 10. marca 1850 dla innych uniwersytetów austryackich świadectwa uniwersyteckie zaprowadzają się także w uniwersytecie Peszteńskim.

Nr. 145. Rozporządzenie ministerstwa wyznań i nauk publicznych z d. 31. marca 1850 względem zniesienia dyrektorów a mianowania dziekanów i rektora przy uniwersytecie w Peszcie.

Sprawy krajowe.

(„Korespondencya austryacka“ o usunięciu linii pogranicznej między Węgrami.)

Wiedeń, 10. października. Po zwalczeniu węgierskiego powstania potrzeba było koniecznie usunąć linię pograniczną, która tak krajowcom jakoteż cudzoziemcom kazała zawsze uważać Węgry za odosobniony kraj z odrębnemi instytucyami. Teraz gdy to rozporządzenie już weszło w życie, możemy mieć nadzieję, że się materyalne interesa obu krajów po tej i po tamtej stronie Marchyi razem zrosną i stanowić będą nowy węzeł wzajemnej solidarności. Atoli nie tylko z politycznego lecz także i z finansowego względu okazuje się uchylenie tej pogranicznej linii nieodbicie potrzebnem, i tylko gdy w Węgrzech dotychczas prawie nieznaczne upodatkowanie stosownie się podwyższy, możemy się pomyślnego i trwałego polepszenia naszych finansów spodziewać. Oprócz tego rozumie się, że dla produkcyi węgierskiej w nagrodę za te wielkie ofiary, jakie na nią nałożone będą, obszerniejszą targowicę otworzyć potrzeba. Dochody, które Węgry do publicznej kasy składają, służą na opędzenie potrzeb całego państwa. A przeto całe państwo należy węgierskim producentom i przemysłowym otworzyć. Ten wzgląd niedozwala pod względem formy upodatkowania żadnego wyboru, lecz nakazuje niezbędnie zaprowadzić jednaką w obu częściach państwa metodę upodatkowania, i w skutek tego czytamy w ogłoszonym dziś projekcie pana ministra finansów wyrzeczoną zasadę, że w Węgrzech będą nie tylko stałe podatki podobnie jak w innych koronnych krajach, lecz także niestałe daniny w równej mierze zaprowadzone. Podatek konsumcyjny okazuje się jako bardzo obfite źródło publicznego skarbu, a przeto z zaprowadzeniem jego i w Węgrzech nie należy się ociągać.

Uprzedzenie ludu przeciwko niemu wszędzie zaczyna się zmniejszać, a przykłady najucywilizowańszych krajów, Francyi i Anglii, gdzie akcyza istnieje, stawią dowód, że wolność komunikacyi ulega przez nią tylko miernemu i wcale znośnemu ograniczeniu. Zresztą przy zaprowadzeniu konsumcyjnego podatku potrzeba wielkich przygotowań, i dlatego nie mało miesięcy upłynie, nim będzie można z niej na istotny przychód rachować, zwłaszcza gdy ten podatek gdzieniegdzie jako octroy ma być pobierany; jest to forma, która się jak wiadomo dla wszystkich zaludnionych miejsc bardzo zaleca, ale bez miejscowych przysposobień i warunków natychmiast zaszczepić nie da. Zawarta w projekcie ministra finansów wzmianka, że produkcya palonych płynów spirytusowych ze strony większych właścicieli dóbr, powinna być podobnie jak w Galicyi przez prawo propinacyi szczególniej popierana, zasługuje tem bardziej na pochwałę, ileże zaprzeczyć nie można, że węgierska szlachta gruntowa w skutek świeżych wypadków znaczne poniosła szkody, a namienione urządzenie stwierdziło się najszczególniej w Galicyi, gdzie upodatkowanie przyczyniło się jeszcze bardziej do zachęty polepszenia namienionej fabrykacyi. Wziąwszy na uwagę, że przez równe upodatkowanie Węgier rubryka przychodów państwa pomnożyła się prawie tylko o trzecią część przeciw teraźniejszemu ich stanowi, jest wszelka nadzieja, że się niedobór zbliża do ostatecznego usunięcia, a zatem i stan finansów w ogóle biorąc, do pomyślnego polepszenia. Powtarzany kilkakrotnie zarzut, że Węgry w kapitały są za ubogie, i w tej chwili nazbyt wycieńczone, aby się w wyższym rozmiarze do ciężarów państwa przyczynić mogły, zbija się, zważywszy najprzód, że w obwodzie monarchyi austryackiej są takie kraje, które co do kapitałów nie równie są uboższe niż Węgry, a powtóre, gdy będziemy mieć wzgląd na to, że czas, który się aż do zaprowadzenia nowych podatków pozostawia i dla trudności zaprowadzenia pozostawić musi, podaje krajowi sposobność podźwignąć się z ran, które mu są zadane.

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 10. października. Jego c. k. Mość Arcyksiążę Leopold opuścił Pragę 7. b. m. i udał się do korpusu armii w Vorarlbergu.

— Na przyjęcie Ich c. k. MM. Arcyksięcia Franciszka Karola i Zofii przygotowano już w Schönbrunie wszystkie apartamenta. — Jego ces. Mości oczekują od soboty t. j. 12. b. m. także w Schönbrunie.

— Podług głównego wykazu rachunków c. k. uprzywil. powszechnego towarzystwa asekuracyi w Tryeście, wypłacił zakład ten w ciągu 18stuletniej czynności swej za asekuracye ogniowe i w rentach dożywotnich sumę 10.408.210 złr. 26 kr. m. k. gotówką i uzbierał funduszu rezerwowy w kwocie 3.564.596 złr. m. k.

— Słychać, że pod względem dotychczasowej taryfy dla sprzedaży tytoniu i tabaki nastąpią bardzo ważne i wygodę publiczności na celu mające ulepszenia. *(Rchztg.)*

(Sprawa lombardzko-weneckiej pożyczki.)

Według nadeszłych telegraficznych doniesień nie przyniosły żadnego skutku odbyte na dniu 8. b. m. w Weronie negocyacye offertowe tyczące się rozłożenia lomb. weneckiej pożyczki. Dokładniejszych wiadomości względem nadesłanych offert potąd jeszcze nie ma; upewniają jednak, iż nie przyszło do zapowiedzianego ogłoszeniem w dawnym razie otworzenia ceny najniższej. Uskutecznienie pożyczki jest własnym interesem lomb. weneckich prowincyi, zwłaszcza iż stanowi ona częściowe wynagrodzenie kosztów wojennych, które państwo z powodu zaszłych w kraju tym wypadków w ostatnich dwóch latach musiało ponieść. Administracya finansowa nie zapomniała o żadnym środku mogącym ulżyć tym prowincyom w ponoszeniu nieodzownych ciężarów. Długo przeciągane negocyacye z deputowanymi komun i prowincyi udowodniły dobrą chęć ze strony administracyi państwa co do przyzwolenia na wszelkie możliwe modyfikacye. Dla rozłożenia kwot pomiędzy szczególne gminy przyzwolono na takie same korzystne warunki, jakie pierwotnie już przyznano dobrowolnym subskrybentom, a w końcu rozpoczęto publiczny rozkład pożyczki za pośrednictwem administracyi państw. Dla dobra lomb. weneckiego królestwa życzyćby należało, iżby pożyczka wpłynęła w drodze dobrowolnej. Rozkład bowiem jej przymusowy zawsze jest ze stratą szczególnych kontrybuentów, którzy wprzód muszą się opłacić kapitalistom, nim zdołają zebrać przypadającą na nich część pożyczki. Zdaje się też, iż kapitaliści dla tej samej przyczyny ociągali się z dobrowolnem przystąpieniem swojem do tej sprawy. Podobne ociąganie się nie może zresztą wywrzeć żadnego wstecznego wpływu na finanse państwa w ogólności, zwłaszcza iż wydano już stanowcze rozkazy do przymusowego w potrzebnym razie rozkładu całkowitej tej pożyczki. *(Oe. Cor.)*

(Synod biskupów oryentalnych Cesarstwa austryackiego.)

Hermanstadt, 1. października. Grecko-nieunicki biskup Szaguna odjechał przed kilku dniami do Wiednia, aby być obecnym na synodzie składającym się z patryarchy Rajaczyca i reszty orientalnych biskupów cesarstwa austryackiego. Synod ten ma się naradzać nad dwoma przedmiotami głównemi. Pierwszy tyczy się odłączenia w duchownych sprawach dyscyplinarnych Romanów od Serbów, i uchylenia wszelkiego wpływu metropolity karłowickiego na Romanów w Węgrzech i w Siedmiogrodzie. Pod względem dogmy i obrządku jednakże ma wszystko pozostać w dawnym stanie, a Romani zostawać będą w tej mierze w takim samym stosunku do Serbów, jak ci do całego oryentu a szczególnie do patryarchy w Konstantynopolu. Od czasu obrania z woli ludu metropolity karłowickiego patryarchą w roku 1848 uważają się Romani za uciemiężonych w duchownych sprawach dyscyplinarnych i pragną większej niezawisłości dla swych biskupów. Drugi zaś przedmiot romańsko-serbskiego synodu biskupów w Wiedniu tyczy się wolnego wyboru biskupów, który jak wiadomo dotychczas bardzo był ograniczony. *(Kr. G.)*

(Kurs wiedeński z 11. października 1850.)

Obligacye długu państwa 5% — $95\frac{1}{2}$; $4\frac{1}{2}$% — $82\frac{13}{16}$; 4% — $73\frac{1}{2}$; $2\frac{1}{2}$% — $49\frac{1}{2}$. Akcye bankowe 1158. Losy z 1834 roku 186; z 1839 roku 118. Akcye kolei półn. $108\frac{3}{4}$.

Portugalia.

(Wiadomości potoczne z Lizbony.)

Lizbona, 30. września. Hrabia Thomar powrócił już. Użycie środków wojennych w stolicy zostało wstrzymane, i przestano już obawiać się gwałtownej zmiany gabinetu. — Kilku przewodźców partyi mignelistowskiej wróciło do Lizbony. — Eskadra angielska stoi jeszcze ciągle na rzece Tagu. *(Rchztg.)*

Hyszpania.

(Wiadomości potoczne z Madrytu.)

Madryt, 1. października. Minister spraw zagranicznych wyprawia do Paryża kuryera z depeszami gabinetu. Ten sam kuryer wiezie także insygnia orderu złotego runa przeznaczonego dla prezydenta republiki, wielkie krzyże orderu Karola III. dla jenerałów Hautpoul i Lahitte i pewną liczbę krzyżów dla rozmaitych wyższych urzędników Francyi.

Jenerał *José de la Concha* robi wizyty pożegnawcze; przed 15. tego miesiąca musi już być w Kadyxie, tego dnia bowiem odchodzi okręt, który go ma zawieźć na wyspę Kubę.

W ministeryum marynarki zajmują się czynnie wypracowaniem budżetu na rok 1851. Mówią że suma wydatków na utrzymanie ludzi i na materyał wyniesie 165 milionów realów, wliczywszy w to 50 milionów potrzebnych na opędzenie kosztów budowli okrętów parowych w Anglii i na zakupienie budulcu okrętowego dla Hyszpanii.

Gazeta rządowa ogłasza wykaz z którego się okazuje, że w przeszłym miesiącu sierpniu dochody publiczne o 11 milionów realów są większe, aniżeli dochody w miesiącu sierpniu roku 1849.

Francya.

(Szczegóły o nadzwyczajnem posiedzeniu komisyi nieustającej.)

Paryż, 8. października. Nadzwyczajne posiedzenie nieustającej komisyi zgromadzenia narodowego sprawiło żywą senzacyę w świecie politycznym, i stało się powodem do rozlicznych uwag. — Jakoż szczegóły tego posiedzenia istotnie były zajmujące, a dyskusya nadzwyczaj ożywiona. *Dupin* prezydował; najgłówniejsze interpelacye pochodziły od jenerała *Lamoricière*. — Odpowiedzi ministra wojny, jenerał *Hautpoul* na zapytanie względem gratyfikacyi rozdawanych między żołnierzy, były pewne i zaspokajające. Jenerał podał dokładnie sumę rozdanych pieniędzy i dodał bardzo słusznie, że przecież niemożna rządowi podsuwać zamiaru, jakoby dziesięcią sous na żołnierza chciał przekupić armię. — Co do dwóch pułków których załogi rząd dowolnie oznaczył, odpowiedział p. Hautpoul mniej kategorycznie; rzekł, że minister wojny absolutne musi mieć prawo kierowania ruchami wojsk. To tłumaczenie przyjęto niebardzo dobrze, w końcu nawet powstała burza, gdy minister wojny z wojskową otwartością wszystkie czynione mu zarzuty nazwał „oskarżeniami czasopisma Charivari.“ — Zresztą zaprzeczył minister wyraźnie zdaniu, jakoby na mocy wydanego rozkazu dziennego całe oddziały wojska witały prezydenta okrzykiem *Vive l'Empereur*. Za pojedyńcze okrzyki niemoże być minister wojny odpowiedzialnym i przeciw temu nieuczynił kroku urzędowego, jednak przyrzeka, że przy rewii dnia 10. b. m. ściśle będzie zachowany regulamin zakazujący wojsku pod bronią wszelkie okrzyki. — Najwięcej zajmującą była sprzeczka między ministrem a jego dawniejszym współzawodnikiem jenerałem Changarnier. Minister wojny żalił się bowiem w gorzkich wyrazach, że od żadnego z oficerów stojących pod odpowiedzialnością komenderującego jenerała, nieotrzymał raportu o zdarzeniach podczas rewii wersalskich. Twarz jenerała Changarnier przybrała na te do niego zwrócone słowa wyraz żywego wzruszenia, lecz odpowiedział tylko, że w komisyi zasiada nie jako jenerał, lecz jako reprezentant. W końcu zaprzeczył jen. Hautpoul wszelki ukryty zamysł dowolności ze strony rządu i oświadczył pod słowem honoru, że przy pierwszym kroku niekonstytucyjnym ze strony pałacu Elysée złoży swój portefeuille. Lecz oraz dodał, że rząd z wszelką surowością postępować będzie przeciw wszelkim dążnościom stronniczym, które przekraczają granice legalności, co oczywiście wymienione było przeciw Legitymistom stanowiącym większość komisyi. W ogóle wyszedł jenerał Hautpoul z honorem z tego konfliktu, a komisya wcale nie zaspokojona postanowiła, że będzie sama obecną w piątek na rewii w Wersalu.

To posiedzenie jest dziś prawie wyłącznym przedmiotem rozpraw politycznych. Dzienniki dyskutują ciągle jeszcze nad przedłużeniem władzy prezydenta i nad ustawą względem podpisywania artykułów dziennikarskich. *(B. Z.)*

(Wiadomości bieżące z Paryża z d. 9. października.)

Paryż, 9. października. Z wielką ciekawością oczekują wszyscy rewii, która się jutro ma odbyć pod Wersalem. Można jednak

przewidzieć z pewnością, że się odbędzie spokojnie. Komisya nieustająca zgromadzenia narodowego zajmie swoje stanowisko, pułki wykonają świetne maneury, defilowanie będzie ile możności konstytucyjne a komisya nieustająca będzie kontenta, że jej interpelacye taki wywarły skutek. — Dziennik *Evenement* donosi, że dowódzcy korpusów otrzymali zlecenie zakazać wojsku wszelkie okrzyki konstytucyjne i niekonstytucyjne. To doniesienie sprawiło, że na dzisiejszej giełdzie papiery poszły w górę. (Rewia odbyła się spokojnie, jak to donosi z Paryża telegraficzna depesza z dnia 10. b. m.)

— Dziś wytoczono przed policyą karną procesa przeciw 8 dziennikom za przekroczenie ustawy względem podpisywania artykułów. Dzienniki zaprzeczyły kompetencyę tego sądu i zażądały, aby ich stawiono przed sąd przysięgłych. Trybunał jednak wyrzekł swoją kompetencyę, przeciw czemu dzienniki zaprotestowały. Sprawa ta przyjdzie pojutrze pod dalszą dyskusyę.

— Dnia 3. listopada odbędzie się pierwsza próba z nową ustawą wyborową. Dzisiejszy *Monitor* ogłasza dekret powołujący kolegia wyborcze w departamencie północnym dla wykonania wyboru zastępcy. Rzecz uwagi godna, że właśnie najwięcej rozpowszechniony i najznakomitszy z dzienników elizejskich *Constitutionnel* zawiera artykuł, w którym oświadcza, że powszechne głosowanie jedynie może reprezentować Francyę, i że prędzej czy później do niego będzie musiano powrócić. Tak potępia *Constitutionnel* nową ustawę wyborową, której dawniej gorliwie bronił, a to tego samego dnia, kiedy dziennik urzędowy pierwsze zastosowanie tej ustawy dekretuje.

— Wielki ruch panował dziś rano w ministerstwie spraw zagranicznych. Expedyowano kilku kuryerów do Niemiec. Wczoraj wieczór odeszły dwie ważne depesze, jedna do Hessen-Kassel, druga do hrabi Nesselrode. *(Ind.)*

Holandya.

(Zagajenie stanów jeneralnych na rok 1850—51.)

Amsterdam, 7. paźdz. Zagajenie Stanów jeneralnych na rok 1850—51 odbyło się dziś z zwykłą uroczystością. Z królewskiej mowy od tronu, która prawie cała poświęcona jest sprawom krajowym, przytaczamy następujący ustęp odznaczający się więcej ogólnym interesem: „Chciałem, aby już to zgromadzenie stanów jeneralnych było w zupełnem używaniu praw zapewnionych ludowi niderlandzkiemu przez niedawno ustanowione instytucye. Miło mi jest widzieć się otoczonym nowo wybranymi reprezentantami tego ludu. Nasze stosunki z wszystkiemi mocarstwami odznaczają się ciągle dobrem porozumieniem. W możebnościach, które powstały w Niemczech trzymamy się co do Limburga drogi wytkniętej traktatami i interesem Niderlandów. *(B. Z.)*

Włochy.

(Najnowsze wiadomości z Włoch.)

Turyn, 5. paźdz. Jaki duch zaczyna opanowywać gminy piemonckie, okazuje się to najwyraźniej w postępowaniu dywizyonalnej rady w Ivrea, która przyjęła w tych czasach następujący przez Dra. Germanelli przedłożony wniosek: 1) Wpływ duchowieństwa na naukę ma ustać zupełnie. 2) Przełożeni okręgów gminnych i proboszcze powinni być tylko od ludu wybierani. 3) Zakłady ochrony i zabezpieczenia mają być zniesione, a natomiast niechaj państwo ustanowi powszechny instytut zaopatrzenia (co prawie graniczy z teoryą komunistyczną). 4) Wszystko, cokolwiek od roku 1821 zrobiono pod względem indemnizacyi dla politycznie skompromitowanych ludzi, ma być wzięte do rewizyi i aby państwo miało staranie o ich losie.

Florencya, 6. paźdz. Dziennik *Constituzionale*, który tymczasowie rozsełają zamiast dziennika *Statuto*, nieumieszcza teraz prawie żadnych nowości miejscowych i unika wszelkich ostrzejszych rozpraw o stosunkach ojczystych. Urzędowy dziennik rządu florentyńskiego ogłasza dekret wielkoksiążęcy, którym stosownie do nowego systemu karnego los skazanych do robót publicznych w Bagno liwurneńskiem znacznie złagodzony został.

Palermo, 24. września. Dekretem król. z 7. września ogłoszono tutaj, że ustanowiona liczba 6 sprawozdawców w celu połączenia sycylijańskiej konzulty państwa z neapolitańską radą państwa, o 3 indywidua jeszcze dla przyspieszenia tej ważnej, udzielnym aktem z 27. września uchwalonej sprawy, pomnożoną została. *(O. C.)*

Niemce.

(Wiadomości potoczne z Niemiec.)

Pruski jenerał porucznik v. Brese wysłany od króla pruskiego w poselstwie księcia elektora heskiego, przybył po spełnieniu swej misyi do Frankfurtu, gdzie oczekuje przyjazdu książąt pruskich.

Pruski korpus pod Paderborn ma otrzymać nowe posiłki, mianowicie odkomenderowaniem tam 4go batalionu strzelców. Batalion ten stoi w Halberstadt i otrzymał już rozkaz do pochodu.

Na drugiem posiedzeniu wirtembergskiego zgromadzenia krajowego uznano wniosek tyczący się sprawy kurheskiej za naglący, i wpisano go na czele spraw mających przyjść pod obrady na najbliższem posiedzeniu. Tak samo uczyniono z wnioskiem względem wypłaty kwoty alimentacyjnej dla Szlezwik-Holsztynu.

W Dessau rozwiązano gwardyę obywatelską z zastrzeżeniem przyszłej jej reorganizacyi.

Z Koburga piszą do *Deutsche Ztg.*, iż tam wkroczyły wojska gotajskie dla położenia tamy demokratycznym zamachom burzenia pokoju publicznego, zwłaszcza iż tamtejsza gwardya obywatelska mimo wszelkich dobrych swych chęci nie zdoła im dostatecznego stawić oporu. Jak wiadomo rozwiązano przed dwoma laty wojsko koburskie, i odtąd nie przyszło do nowej jego organizacyi. Dopuszczono się też w tem mieście różnych zdrożności, a między innemi zburzono ogród księcia Ernesta wirtembergskiego, który z dochodów swoich żyje w tem mieście i przezto niejednemu nastręcza piękny zarobek. Główny przewódzca demokracyi, wydawca dwóch radykalnych dzienników, uszedł i ścigają go gończemi listami.

Z bojowiska nic ważnego. Wielką część dział oblężniczych odesłano z Frydrychstadt do Rendsburga, i rozpisano przymusową pożyczkę. Zgromadzenie krajowe wydało odezwę do ludu niemieckiego poczem odroczyło się do 25. listopada. Dotychczasowa strata ogólna Szlezwik-Holsztyńczyków wynosi 4—500 poległych i ciężko rannych, a między tymi 30 oficerów.

Prezydent ministrów zagaił sejm duński dnia 5. b. m. Król. poselstwo wyjaśnia dokładnie położenie kraju i walkę z Szlezwik-Holsztynem. *(O. C.)*

Według dziennika *Constitutionnele Zeitung* rozkazał elektor na nowo jenerałowi Haynau przyprowadzić energicznie gwałtowne środki do skutku. Zapewniają oraz, że na przypadek, jeżeliby się te środki o konstytucyjną wierność heskiego korpusu rozbiły, natychmiast nastąpi jego zwinięcie, które obce bagnety wykonają.

Podczas gdy jenerała Haynau zaopatrzono bezwarunkowem pełnomocnictwem nad życiem i śmiercią, przedsięwziął korpus oficerów ważną manifestacyę. Wszyscy oficerowie huzarów, tudzież batalionu Fulda i strzelców podali się do dymisyi. Toż samo uczynili z małemi wyjątkami, oficerowie pierwszego pułku artyleryi, wielu oficerów służbowych a nawet huzarzy elektorscy. W przemowie nadmienił Haynau między innemi, że Austrya nie ścierpi takiej wolności, jakiej w Kurhesyi żądają. Nakoniec rozbrojenie gwardyi obywatelskiej miano dnia 9. b. m. przedsięwziąć.

Względem wniosku o Kurhesyi uchwaliły zgromadzone wirtembergskie stany oświadczyć, że lud kurheski, godnem i jednomyślnem postępowaniem zjednał sobie wysoki szacunek wirtembergskiego ludu. Zgromadzone stany spodziewają się, że wirtembergski rząd nie przyłączy się do niesłusznej interwencyi, jaką Kurhesyi niektóre rządy zagroziły, a jeżeliby ten krok już nastąpił, wtedy namieniony rząd będzie się starał cofnąć go.

W Darmsztadt zwołano nadzwyczajne zgromadzenie stanów z pominieniem ustawy o wyborach z roku 1849. Nowe warunki zwołania są dwie izby, bezpośrednie wybory z census.

Przybycie księcia Prus do Frankfurtu nastąpiło według *Allg. Ztg.* w zamiarze konferencyi względem potrzebnej zmiany osób z pruskiej strony z tego powodu, że austryacki rząd nagle odwołał swych członków komisyi związkowej i zastąpił ich tymczasem członkami niższego stopnia dla administracyi twierdz związkowych.

Król Wirtembergski odjechał do Frankfurtu dla zabawienia tam kilka dni, a potem uda się w dalszą podróż do Bregenz.

Rozporządzeniem Wielkiego księcia Meklenburg-Szweryńskiego nakazano za przyzwoleniem ściślejszego wydziału obywateli i stanu rycerskiego na pokrycie nadzwyczajnych potrzeb krajowych podwójny pobór kontrybucyi za czas od 1. sierpnia b. r. aż do 1. lutego 1851, który w drugiej połowie tego miesiąca nastąpi. Oprócz tego innem rozporządzeniem zniesiono niemieckie prawa zasadnicze.

(List króla pruskiego do księcia Elektora.)

Kasseler Zeitung pisze: Królewsko-pruski jenerał-lejtnant Brese przybył do Wilhelmsbad i przywiózł własnoręczny list od Króla do Elektora. W tym liście wyrażone, jak słyszymy, to zdanie, że król pruski pokłada wielką wagę w zagodzeniu po dobremu zaburzeń kurheskich jednak w ten sposób, by władza rządu bynajmniej skompromitowaną nie była.

Na ustne oświadczenie pruskiego sprawującego interesa przy elektorskim dworze względem zapowiedzianej interwencyi Prus w Kurhesyi, odpowiedziała starszyzna elektorskiego ministeryum spraw zagranicznych pruskiemu rządowi w nocie z 23. września, która się temi słowy kończy: Na mocy prawa federacyi upoważniony jest każdy niemiecki rząd żądać, aby żaden inny niemiecki rząd jako takowy niewkraczał do jego terytoryum bez uprzedniej rekwizycyi o danie pomocy. Lubo pruski sprawujący interesa nie mógł dać dalszego objaśnienia względem kroków, które pruski rząd przedsięwziąć zamyśla, jednak elektorski rząd ma niezawodną nadzieję, że królewsko-pruski rząd mając wzgląd na główne ustawy federacyjnego prawa nieskłoni się do samowolnej interwencyi w kurheskie sprawy a mianowicie, że nie nastąpi wkroczenie wojska, przeciw czemu, bez poprzedniej z tej strony rekwizycyi, jako przeciwnemu prawu federacyi, musiałby elektorski rząd najwyraźniejszy protest założyć.“

(Stan rzeczy w Wirtembergu.)

Sztutgarda, 4. października. Dzisiejsze otworzenie izb zrobiło na publiczności zupełnie obojętne, a na liczbie tych, którzy się o to troszczyli, smutne wrażenie. Tak stoi niemiecki rząd, przejęty rzetelną chęcią pozostania na drodze konstytucyjnej i zaprowadzenia potrzebnych zmian w duchu liberalnym, ofiaruje pokój i rozsądną rewizyę konstytucyi w takim czasie, w którym bezprzecznie władza jest w ręku panującego i potrzeci raz staje naprzeciw niemu zgromadzenie, którego większość chce go koniecznie wyprzeć z drogi konstytucyjnej, i narzucać mu taką konstytucyę, przy której nietylko żaden rząd ostać się nie może, ale która nawet Wirtembergię chciałaby od związku całej niemieckiej ojczyzny oderwać i zamienić w

przytułek propagandy rewolucyjnej. Stosunek ten jest tak przykry, że nawet zagajająca mowa, która miał szef departamentu spraw wewnętrznych i zagranicznych, baron Linden, nosi na sobie ślady tego, aczkolwiek jej treść jest rozważona, jędrna i pojednawcza. Z nieukontentowaniem pogląda kraj na zabiegi demokratów, i możesz pan być przekonany, pisze korespondent Lloyda, że tu nie nastąpią stosunki kurheskie, choćby się większość zgromadzonych stanów nawet podatki odmówić poważyła. Uszanowanie, jakiego król doznaje osobiście, przekonanie o rzetelnym zamiarze rządu, stawiają skład rzeczy u nas całkiem w innem świetle.

(Rozkaz względem zaniechania operacyi przeciw Friedrichsstadt.)

Rendsburg, 7. października. Wczoraj wieczór wyszedł rozkaz z jeneralnej komendy, aby zaniechano operacyę przeciw Friedrichsstadt; ruszono przeto w pochód z ciężkiemi działami, kilkoma bateryami i pontonami, które tu dziś wieczór mają być sprowadzone; oczekują tu dziś także znaczniejszą część artyleryi i piechoty, tylko pierwszy korpus strzelców i piąty batalion mają pozostać dla zajęcia dawnej pozycyi pod Süderstopel; zarzucono przeto ten plan zupełnie, miano się bowiem przekonać, że w obec bardzo korzystnej pozycyi Duńczyków wszelki dalszy atak byłby bezskuteczny. Wczoraj rano natarła jeszcze kolumna piechoty duńskiej z Friedrichsstadt na pozycye niemieckie, lecz odparta ze stratą znikła wnet za szańcami. *(D. R.)*

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 9. października.)

Met. Austry. 5% — 78$^3/_8$; 4$^1/_2$% —. Akcye bank. 1149. Sard. 32$^1/_2$. Hyszp. 3% — 33$^{11}/_{16}$. Polskie 300 — 135; 500 — 80$^7/_8$.

(Kurs giełdy berlińskiej z 11. października.)

Dobrowolna pożyczka 106$^3/_8$ Oblig. długu pań. 95$^1/_4$. Pols. listy zast. 95. Pols. 500 — 80$^3/_4$; 300 — 135$^3/_4$ L. Frydrychsdory 13$^1/_{12}$. Inne złoto za 5 tal. 10$^{11}/_{12}$. Austr. bank. 85$^1/_4$.

Rosya.

(Mające nastąpić zniesienie cłowej linii między Polską i Rosyą. — Kolej żelazna między Petersburgiem i Moskwą.)

Do zniesienia cłowej linii z dniem 1. stycznia 1851 między królestwem Polskiem a Rosyą czynią już wszelkie przygotowania. Jenerał Dajm obejmuje komendę nad zachodnią linią graniczną; za nim przeniosą się także wszyscy urzędnicy zniesionej linii. Żydzi będą 40 wiorst od granicy oddaleni. Przy każdym pogranicznym urzędzie będzie kantonować 400 piechoty, 500 kozaków i taka sama liczba żandarmów. W odległości 75 sążni jedna od drugiej będą wystawione chaty, w których kontrolor, pisarz, dwóch rosyjskich i jeden polski strażnik mieszkać mają. *(C. C.)*

— Kolej żelazna między Petersburgiem i Moskwą, na wyraźny rozkaz Jego Mości Cesarza rosyjskiego ma być po dzień 1. listopada 1851 skończoną.

(Wiadomości z Kaukazu.)

Po porażeniu dnia 21. czerwca r. b. band Lezginów pod wsią Becheldi i zniszczeniu sześciu głównych wsi Dżurmutskiej gminy, jenerał-major Bellegarde uznał za rzecz nieodzowną ukaranie gminy Kanadalskiej, która także miała udział w buntowniczej zgrai. Dla tego jenerał-major Bellegarde z 4ma batalionami, 2ma secinami Gruzyjskiej drużyny i z 1 seciną kozaków Dońskich przy 6ciu działach górnych, wyruszył dnia 7. lipca ku wsi Kołob i pokonawszy po drodze tak miejscowe przeszkody jako i opór nieprzyjaciela, opanował wieś przemocą. Przyczem odbito proporzec Naiba; górale pierzchli, utraciwszy do 60 w poległych; wsie ich spalono. Lękając się dalszego nacierania ze strony oddziału Lezgińskiego, Daniel Bek wysłał Naiba Iribskiego z znaczną partyą na płaszczyznę Dżarską przez górne Magały i wąwóz Muchachski; lecz rabusie zostali napowrót odparci w góry łącznemi działaniami pułkowników: księcia Bagrationa Muchrańskiego i Dawidowa. Wojska nasze zajęły górne magały dnia 21. lipca. Bezskuteczna ta demonstracya kosztowała górali do 50 poległych; nadto zostawili w ręku naszem 7 jeńców, 3 proporce i 30 koni. Osiągnęliśmy te skutki ze stratą 13 ranionych żołnierzy.

Nieprzyjaciel poniósł około tegoż czasu porażkę na Kumyskiej płaszczyźnie i w kantonie Mechtulińskim. Dnia 11. lipca partya konna z 800 Gumbetowców i Andijców złożona, spuściła się z gór między twierdzą Wnezapnaja i Hassaw-Jurtem i zagarnęła bydło mieszkańców Bajram-Auła. Pułkownik Kamkow zebrawszy na prędce Kumyków, ruszył dla przecięcia drogi rabusiom, uprzedził ich powracających w góry, i uderzywszy na nich, odbił całą zdobycz. — Oprócz 25 ludzi, którzy zostali zarąbani, nieprzyjaciel utracił 8 jeńców, 31 koni i mnóstwo broni. — Ze strony Kumyków ranionych było 4 ludzi. — W nocy z dnia 17. na 18. lipca Chadzi Muratowi z bandą do 2000 ludzi udało się zagarnąć do 14,000 sztuk owiec mieszkańców Mechtulińskich. Na pierwszą o tem wiadomość, kapitan Tichanow wyruszył z dwoma kompaniami piechoty na Kutiszyńskie wzgórza, w zamiarze odcięcia nieprzyjacielowi odwrotu. Zarządzający Mechtulińskim kantonem, sztabs-kapitan Łazarew, zebrawszy 300 konnych milicyantów, pośpieszył tamże. Górale spotkani niespodzianie przez naszą piechotę, zmieszali się; a skoro postrzegli pędzących konno milicyantów, opuściwszy stada, pierzchnęli w największym nieporządku. Cztery proporce, 5ciu jeńców, 49 koni odebranych nieprzyjacielowi, świadczą o poniesionej przezeń w poległych i rannych bardzo znacznej stracie. Z naszej strony ranieni byli 4 żołnierze i 5 milicyantów. — Na innych punktach kraju Kaukazkiego spokojność nie była naruszoną. *(Gaz. Warsz.)*

Wiadomości handlowe.

(Targ lwowski na woły.)

Lwów, 14. paźdz. Na dzisiejszy targ bydła rzeźnego przypędzono 186 wołów i 37 krów, razem więc 223 sztuk, mianowicie w 11 mniejszych i większych stadach po 6—30 sztuk z Szczerca, Lesienic, Bóbrki, Rozdołu, Stratyna, Buczacza, Hodorowa, Dawidowa i Narajowa. Z tego sprzedano — jak nam donoszą — na potrzebę miasta tylko 70 wołów i płacono za sztukę mogącą ważyć 12 kamieni mięsa i 1 kamień łoju 111 zr. 15 kr., sztuka zaś, którą na 14 kamieni mięsa i 1$^1/_4$ kam. łoju szacowano, kosztowała 130 zr. w. w.

(Ceny targowe w obwodzie Samborskim.)

Sambor, 4. paźdz. Według doniesień handlowych z Samboru, Drohobycza i Komarna sprzedawano tamże na targach w ostatnich 14 dniach września w przecięciu korzec pszenicy po 16r.—17r.30k.—17r.30k.; żyta 13r.7k.—12r.50k.—13r.; jęczmienia 9r.15k.—9r.—10r.; owsa 4r.45k.—4r.40k.—6r.; hreczki 0—10r.20k.—8r.; kartofli 4r.—2r. 50k.—4r. Cetnar siana 2r. 12k.—1r. 45k.—3r. 20k. Za sąg drzewa twardego płacono 17r.30k.—13r.—12r.30k., miękkiego 13r.—10r.—8r. Funt mięsa wołowego kosztował 9k. -8k.—9k. i garniec okowity 3r.20k.—3r.15k.—4r. w. w.

(Ceny targowe w Tarnowie.)

Tarnów, 3. paźdz. Na naszych targach z dnia 17., 20. i 24. września płacono w przecięciu za korzec pszenicy 16r. 26k.; żyta 11r. 45k.; jęczmienia 7r. 46k.; owsa 5r. 15k.; grochu 12r. 20k.; ziemniaków 3r. 15k.; — za cetnar siana 4r.; okłotów 2r. 7k.; — za funt mięsa wołowego 15k.; — za sąg drzewa twardego 23r. 3k., miękkiego 15r. 27k. w. w. Dnia 27go dla deszczu nie było targu.

Kurs lwowski.

Dnia 16. października.

W monecie konwencyjnéj.	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	28	5	32
Dukat cesarski	5	34	5	38
Półimperyał zł. rosyjski	9	35	9	38
Rubel śr. rosyjski	1	51	1	52
Talar pruski	1	42	1	43
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	22	1	23
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	94	27	94	50
Galicyjskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt.	95	30	96	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 11. października.)

Amsterdam 167 l. 2. m. Augsburg 120$^1/_2$ p. uso. Frankfurt 120 p. 3. m. Genua 139 p. 2. m. Hamburg 177$^1/_2$ p. 2. m. Liworno 117 p. 2. m. Londyn 11.59 p. 3. m. Paryż 142$^1/_2$ p. 2. m. Agio dukata ces. 25$^7/_8$. Napoleondor. 9.31. Szufryn. 16.30. Agio śrebra 19$^1/_2$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15. października. Hrabina Karnicka Teofila, z Żółkwi. — PP. Gorajski Władysław, z Umieszcza. — Kraiński Eugeniusz, z Hermanowiec. — Jażwiński Aleksander, z Poddniestrzan. — Łączyński Józef i Tadeusz, z Batiatycz. — Morawski Ignacy, z Stanisławowa. — Lang Emanuel, z Wolicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 15. października. Hr. Borkowski Aleksander, do Parchacza. — Hr. Połetyło Seweryn, do Korczmina. — PP. Ujejski Kornel, do Łopuszny. — Batowski Aleksander, do Udnowa. — Strzelecki Jan, do Kukizowa. — Giliczyński Bazyli, do Lipowiec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 15. października:

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ''' ''''				
6 god. zr.	28 1 0	+ 2°	+9,3°	połud.-zachodni	pochm.
2 god. zr.	28 0 5	+ 9°	+1,8°	zachodni	" ⊙
10 g. w.	28 0 5	+ 6,8°		—	"

T E A T R.

Dziś: komedya polska „**Młoda wdowa.**“
Jutro: komedye niem.: **Müllerin von Bergen**“ i „**Indienne und Zephirin.**“
W piątek: komedya polska: „**Skąpiec.**“

Na c. k. loteryi we Lwowie wyciągnięto dnia 16. października 1850 roku następujące pięć numera:

15. 80. 8. 73. 27.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 26. października i 9. listopada 1850.

Główny Redaktor **M. Szreniawa Sartyni.** Z c. k. galic. Drukarni rządowéj.